

Pewne emocje w Niecieczy

PIŁKA NOŻNA. Dzisiaj zespoły występujące w grupie wschodniej drugiej ligi rozegrają 21. kolejną spotkanie, która pierwotnie wyznaczona była na termin 13-14 marca, jednak ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne została przełożona.

Zespół Bruk-Betu Nieciecza o godz. 16.30 zmierzy się na własnym boisku z mającym jeden punkt mniej Świtem Nowy Dwór Mazowiecki. Niecieczanie po sobotnim zwycięstwie w Wolbromiu wierzą, że seria porażek od której rozpoczęli rundę wiosenną to już historia i w kolejnych meczach będzie już tylko lepiej. – *Bardzo potrzebny był nam taki mecz jak ten w Wolbromiu. Po tym zwycięstwie nasz zespół powinien być już mocniejszy psychicznie co z kolei powinno mieć przełożenie na lepszą i skuteczniejszą grę. W dzisiejszym meczu spotkają się dwie drużyny z czołówki tabeli i obie z pewnością będą chciały wygrać. Nie powinno być więc murowania bramki, natomiast kibice będą świadkami ciekawej, otwartej ofensywnej gry z obu stron. Zespół Świtu na pewno jest mocno podrażniony ostatnią porażką w Otwocku i dzisiaj będzie chciał odrobić stracone punkty, my natomiast postaramy się skutecznie mu w tym przeszkodzić* – stwierdził trener Bruk-Betu Marcin Jałocha. W meczu ze Świtem kibice nie zobaczą w akcji kontuzjowanego bramkarza Norberta Barana oraz obrońcy Radosława Jacka, który musi pauzować po czerwonej kartce jaką został ukarany w ostatnim meczu z Przebojem. Pozostali zawodnicy są natomiast do dyspozycji trenera. W pierwszej rundzie, w pojedynku rozegranym w Nowym Dworze Mazowieckim Bruk-Bet przegrał ze Świtem 0-1.